

Szydlik, Robert

Druga społeczność. Losy tłuszczańskich Żydów : omówienie literatury przedmiotu

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 12, 305-314

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROBERT SZYDLIK

Druga społeczność. Losy tłuszczańskich Żydów. Omówienie literatury przedmiotu

Jak się wydaje, dotychczas nie opracowano choćby najmniejszego zarysu losów ludności wyznania mojżeszowego w przedwojennym Tłuszczu. Temat ten domaga się wreszcie osobnego, problemowego ujęcia. Wywiedzenia tematu od początków osadnictwa żydowskiego w tej miejscowości aż do tragicznych wydarzeń roku 1942, kiedy to - jak mówiła niemiecka propaganda - ostatecznie załatwiono kwestię żydowską w ówczesnym powiecie radzywińskim. Szczegółowe informacje konieczne do pełnego opracowania tego fragmentu historii pozostają w bardzo obszernym rozproszeniu. Większe publikacje, traktujące o historii polskich Żydów dotyczą raczej większych skupisk przedstawicieli tej narodowości. A skupiskiem takim przed wojną z pewnością nie był Tłuszcz. Liczba mieszkańców-Żydów sięgała tu wg relacji różnych autorów od 780 do 850. Tym samym ich dotyczące informacje rozproszone po wielu różnorodnych źródłach nie są i miarodajne i wystarczające dla potrzeb uzupełnianej historii regionalnej. Nazwa miejscowa *Tłuszcz* pojawia się w tego rodzaju publikacjach sporadycznie, nigdy nie skupiając na sobie większej uwagi danego autora.

Jako udało się ustalić, najcenniejsze informacje, źródła i ich wykazy znajdują się w Polsce jedynie w zbiorach (często jeszcze porządkowanych) Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Cennych informacji o tłuszczańskich Żydach dostarcza też Monografia Stanisława Kielak¹ oparta na autopsji i ustnych relacjach mieszkańców Tłuszcza. Istnieje też oficjalny dwujęzyczny (Hebrey, Yiddish) spis ocalonych Żydów², niestety w Polsce zupełnie niedostępny. Drugą bardzo cenną pozycją jest hebrajsko-języczna *Encyklopedia of Jewish Communitie s Poland*³. Znaczących informacji dostarczają jednak

¹ Stanisław Kielak, *Tłuszcz. Wieś - osada - miasto 1447 -1980*, Tłuszcz 1980, maszynopis, ss.128

² *Safer zikaron lekehilat Tłuszcz*. [Memorial book of the community of Tłuszcz] Ed.: H. Gelbart, Tel Aviv. Association of Former Residents of Tłuszcz in Israel, 1971., 34Cl p. (Hebrev, Yiddish)

³ *Pinkas Kakehillat. Encyclopedia of Jewish Communites Poland*, redagował zespół. Martyr's And Heroes Remembrance Authority, Yad Vashem, Jerusalem 1989 (Hebrev)

w największej mierze pojedyncze, rozproszone informacje, często pozostające w rękopisach, bądź archiwach niedostępnych jeszcze dla czytelnika ze względu na ich ciągle gromadzenie i nie ukończone jeszcze porządkowanie. Te właśnie źródła, wykorzystane tu dzięki uprzejmej pomocy pracowników ŻIH pozwalają na wstępne porządkowanie informacji i zagajenia tematu - historii tłuszczańskich Żydów.

Tymczasem 14 września - kiedy artykuł niniejszy był jeszcze w fazie kompletowania dokumentacji i bibliografii - w Wyszkanie, na cmentarzu nad nadburzańskimi łąkami, dwóch rabinów odprawiło nabożeństwo w języku hebrajskim. Wcześniej była jeszcze msza św., potem zaś przemówienia ambasadorów Izraela, Stanów Zjednoczonych i innych znaczących osobistości w obecności mieszkańców, przybyłych gości, w tym pracowników Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie. Tego dnia bowiem, odsłonięto w tym mieście pomnik pamięci Żydów - niegdyśjszej społeczności liczącej połowę z pośród 15 tysięcy mieszkańców przedwojennego Wyszka. Trzy tablice z wrytymi na nich słowami (w trzech językach: polskim, angielskim i hebrajskim): *Te kamienie to wszystko, co pozostało z pulsującej życiem społeczności żydowskiej, która odegrała ważną rolę w dziejach Wyszka. Umieściliśmy je tutaj dla zachowania pamięci o historii miasta i o Żydach, których pochłonął Holocaust.*⁴ - umieszczono na pomniku, którego kompozycji dopełniały żydowskie płyty nagrobne, macewy, zachowane w całości i częściach, jako chodnikowe płyty, jeszcze od czasów hitlerizmu.

Kiedy w Tłuszczu pojawili się pierwsi Żydowscy osadnicy, dziś trudno jest ustalić, ze względu na słabo dotychczas zbadaną historię miejscowości (często nie do odtworzenia). Można jedynie przypuszczać, skoro osadnictwo ludności wyznania mojżeszowego w Polsce rozpoczęło się od XI wieku, że pierwsi osadnicy mogli tu teoretycznie przybywać od początku istnienia wsi książęcej a potem królewskiej⁵, później także osady⁶. Prawdopodobnie, kiedy w 1565 roku przeprowadzono lustrację dóbr królewskich⁷ osadników-Żydów w Tłuszczu jeszcze nie było. Również kolejne dane, aż do poł. XIX wieku nie sugerują obecności jakichkolwiek(?) wyznawców wiary mojżeszowej w Tłuszczu. Tym bardziej ze względu na rolniczy charakter omawianej miejscowości

⁴ Por. Zdzisława Orłowska-Pogorzelska, *Pomnik pamięci Żydów z Wyszka*, [w:] *Tygodnik Ostrołęcki*, Nr 41 / 12.10.1997r.

⁵ Por. Chlebowski [red.], *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892

⁶ Por. Tamże, oraz: Kielak, op. cit. s. 2

⁷ Por. *Lustracja woj. Mazowieckiego 1565 r.*, cz. II, s. 204 i dalej; oraz: Kielak, op. cit., s. 2 - 5

i brak wzmianek o ewentualnym rzemieślnictwie handlu czy usługach we wsi. Możliwe, że była w Tłuszczu wcześniej karczma, może kram żydowski. To jednak dziś wydaje się niemożliwe do ustalenia. Na pewno we wsi pojawiali się Żydzi trudniący się handlem obwoźnym od początku istnienia ludzkiego siedliska nad Cienką⁸. Nie ulega jednak wątpliwości, że większy napływ ludności na te tereny rozpoczął się w wieku XIX. Z jednej strony, w związku z coraz cięższymi carskimi represjami był to okres masowego exodusu Żydów z Rosji, z drugiej zaś, od powstania listopadowego, lasy znajdujące się w tej okolicy zaczęły być intensywnie trzebione - powstawały niemieckie kolonie i rozrastać zaczęły się okoliczne wsie⁹. Drugim czynnikiem dynamizującym rozwój Tłuszcza (i innych) było uruchomienie w 1862 roku kolei warszawsko-petersburskiej. Zresztą sam Bokiewicz w swoim *Opisie Powiatu z 1872 roku* stwierdza, że niemal w każdej wsi mieszka jedna lub dwie rodziny żydowskie¹⁰. Dodatkowo znaczenie Tłuszcza wzmocniło się w 1897 roku wraz z uruchomieniem linii kolejowej Piława - Mińsk Mazowiecki - Tłuszcz - Wyszaków-Ostrołęka. Szczególnie jej drugi odcinek, funkcjonujący jako linia pasażerska przyniósł najwięcej korzyści. Wieś stała się w regionie istotnym węzłem komunikacyjnym. Wraz z rozwojem osady (kolejno daty: 1830, 1861, 1897) przybywało zajęć, najczęściej przypadających w polskich warunkach gospodarczych właśnie ludności żydowskiej. Wraz z kolejnymi etapami zwiększała się jej liczba na omawianym terenie. Niestety ani danych liczbowych, ani tym bardziej nazwisk, nie sposób już dziś odnaleźć. Również, archiwa Żydowskiego Instytutu w Warszawie, na temat Tłuszcza wieku XIX, prawie milczą i nie wnoszą niczego, czego nie można by ustalić na podstawie znanych polskich opracowań. Wiadomo jednak ze statystyk, że odsetek Żydów w Polsce w roku 1816 wynosił 8,7%, a już w 1861 r. -12,8%¹¹.

W 1905 roku powstała w Tłuszczu huta szkła „Tłuszcz”. Rok później jej właścicielem stał się pierwszy znany z imienia i nazwiska tłuszczański Żyd - Jakub Sawicki¹². Wiemy o nim, że był właścicielem wielu hut szkła, między

⁸ Rc. Cienka przepływa koło Tłuszcza, obecnie stanowi jego częściową granicę administracyjną od strony południowo-zachodniej i zachodniej

⁹ Por. Leon Bokiewicz, *Opis Powiatu Radzyńskiego pod względem topograficzno-historycznym., statystycznym, higienicznym i lekarskim*, Warszawa 1872

¹⁰ Por. Tamże; Autor swoje spostrzeżenia gromadził przez kilkanaście lat. Stąd informacje zawarte w książce wydanej w roku 1872 mogą w najlepszym razie pochodzić nawet z okresu na krótko przed powstaniem kolei.

¹¹ Stefania Kowalska-Glikman, *Małżeństwa mieszane w Królestwie Polskim. Problemy asymilacji i integracji społecznej*, [w:] *Kwartalnik Historyczny*, PWN, Warszawa 1977, Nr 2 s. 312 - 332

¹² Kielak, op. cit. s.14

innymi już w roku 1889 posiadał taki zakład w Pelcowiznie¹³ pod Warszawą. W 1907 roku wybudował Sawicki kolejny budynek huty - murowany w miejsce starego, drewnianego. Budynek zachował się do dziś. Na jego froncie widnieje data 1907. Huta była połączona z koleją krótką linią wąskotorową. Murowany budynek biura przy ul. Głowackiego, a także drewniany dyrekcji przy ul. Szkolnej także zachowały się do czasów dzisiejszych. Wśród asortymentu huty Sawickiego znajdowały się szkła do lamp naftowych, klosze do lamp, cylindry, słoiki, szkło apteczne, a także menażki dla wojska na miejscu obszywane wołokiem. W 1908 roku zatrudnionych tu było około 98 do 150 pracowników¹⁴. System pracy i warunki socjalne były na poziomie zbliżonym do ówczesnie panujących. Podczas kolejnych lat huta zmieniała właścicieli. Kolejnym znanym z nazwiska Żydem był Zygmunt Renglewski ożeniony z Polką, który był ostatnim właścicielem huty „Tłuszcz” (upadłej z związku z trudnościami zbytu w roku 1915 lub 1916). Współzałożycielem kolejnej tłuszczańskiej huty „Przyszłość” (1921) był Żyd Goldman, którego imię nie jest znane¹⁵. Wiadomo też, że w od drugiej połowy XIX wieku Żydzi osiedlali się w centrum dzisiejszego Tłuszcza w okolicach stacji kolejowej, później także w rejonie dzisiejszych ulic Kościuszki, Mickiewicza, Kopernika i Kraszewskiego. W roku 1919 zlikwidowano ostatecznie dworskie zabudowania w okolicy dzisiejszej ul. Grzelaka (dawna Ogrodowa). Grunty te kupił czterech reemigrantów z Ameryki. Jeden z nich, Józef Falba, rozparcelował zakupioną ziemię na działki, którymi handlował. Dużą ich część sprzedał Żydom¹⁶. Także pobudowaną murowaną piekarnię, którą w roku 1929 odkupił Stanisław Niegowski¹⁷.

Ze względu na utrzymanie, umiejscowił Kielak Żydów na miejscu czwartym, po rolnikach, kolejarzach i hutnikach. Przed rokiem 1939 miało tu być łącznie prawie 200 wszelkiego rodzaju zakładów żydowskich. Wśród nich wymieniana się sklepy, składy, warsztaty rzemieślnicze, piekarnie, olejarnie i jatki. Żydzi mieli ponadto monopol na handel obwoźny. W 1928 lub 1929 roku jedyny młyn stał się także własnością Żydów, jednak dla nas pozostających anonimowymi¹⁸.

Kolejną istotną wzmianką Kielaka na temat Żydów jest informacja o powstaniu w 1930 roku rzeźni. Kielak tak pisze:

¹³ Pelcowizna - dziś w granicach administracyjnych m. st. Warszawy - gmina Białoleka

¹⁴ Kielak, op. cit. s.14 - 15

¹⁵ Tamże

¹⁶ Tamże s. 37

¹⁷ Piekarnia do dziś należy do jego rodziny

¹⁸ Por. Kielak, op. cit. s. 38, 44

W 1930 roku przy ul. Przemysłowej została pobudowana rzeźnia, w tym też roku została zawarta umowa między właścicielem placu Janem Jędrasikiem, a Abramem Radzymińskim, Wolfem Radzymińskim, Moszkie Żółtym, Szmułem Taubem, Berkiem Gebliardem¹⁹ i Szerkiem Zylberdem. Jan Jędrasik wniósł do spółki plac o powierzchni 2400 m², na tym placu pobudowano i urządzono rzeźnię publiczną. Cenę placu oszacowano na 3000 zł, Jan Jędrasik dopłacił brakującą sumę, a jeżeli udział będzie niższy, to wspólnicy dopłacą mu do sumy 3600 zł. Jan Jędrasik ma prawo swój udział sprzedać osobie przez siebie wybranej, na którą zgodzą się wspólnicy. Pobudowano dwie sale, jedną dla krów i cieląt, drugą dla świń. W pewnych dniach dokonywano uboju świń przeznaczonych na handel za pewną zapłatą. Mięso w rzeźni było badane przez weterynarza. Rzeźnia ta obecnie jest czynna.²⁰

Zresztą te nazwiska znaczących w Tłuszczu Żydów będą się jeszcze pojawiać. Już bowiem podczas budowy szkoły w 1933 roku, wśród nazwisk członków społecznego komitetu budowy pojawia się nazwisko Abrama Radzymińskiego, T. Roze, J. Grunhausa i Sz. Tauba. Budynek szkolny, zniszczony w 1944 roku, był jedynym bodaj świadectwem względnie dobrych stosunków panujących pomiędzy Polakami a Żydami w przedwojennym Tłuszczu. Obok lekcyjnej izby kolejarzy, hutników i innych była też klasa „żydowska” ufundowana przez tę społeczność. W tym też czasie lekarzem miejscowej kasy chorych był niejaki Gołąb, spolszczony Żyd.

Niestety w wykorzystywanej tu pracy Kielaka brak informacji na temat organizacji żydowskich, życia kulturalnego i politycznego; brak szerszego ujęcia wszelkich informacji dotyczących tej społeczności Tłuszcza mimo szczegółowych informacji z tego zakresu dotyczącej działalności Polaków. Znajdujemy jednak w monografii (w zasadzie jedynej jak dotychczas syntetycznej pracy traktującej o historii Tłuszcza) pośrednich informacji dotyczących interesującego nas tu tematu. Do tych też będziemy jeszcze z pewnością wracać.

Niewątpliwie najcenniejsze dostępne w Polsce źródła²¹ znajdują się w Żydowskim Instytucie Historycznym²². W ich skład wchodzi rękopiśmienne

¹⁹ Nazwisko brzmiało właściwie 'Gelbard'. W takiej formie pojawia się bowiem w zachowanej korespondencji z czasów okupacji. Por. List krakowskiego prezydium Żydowskiego Stowarzyszenia Samopomocy, do placówki w tłuszczańskim getcie z dnia 25 września 1940 roku.

²⁰ Kielak, op. cit. s. 44-45

²¹ Duża część materiałów znajduje się w Izraelu i innych. Dostęp do nich jest bardzo utrudniony lub wręcz niemożliwy. Niektóre tylko z tych materiałów są publikowane również w języku angielskim.

²² Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie, ul. Tłomackie 3/5

relacje, teczki zawierające korespondencje pomiędzy Żydowskim Stowarzyszeniem Samopomocy w Krakowie²³ a gettem w Tłuszczu, pojedyncze dane o ocach, a także publikacje w języku hebrajskim i idysz zawierające mniejsze lub większe strzępy informacji o Tłuszczu. Znaczna część danych nie jest ogólnodostępna, gdyż jest nadal w fazie porządkowania. Do celów tej publikacji udało się część z nich wykorzystać dzięki pomocy pracowników ŻIH.

Bodaj najcenniejszym źródłem w Polsce, w którym losy tłuszczańskiej gminy żydowskiej są szerzej potraktowane jest *Pinkas Hekehilla*²⁴. Według zawartych tu danych, w 1921 r. na 1102 mieszkańców Tłuszcza, 437 było Żydami. Wcześniejsze dane liczbowe z lat 1827 i 1892 podają liczbę mieszkańców (odpowiednio 126 i 400), jednak w rubryce 'Żydzi' wstawiono pytajnik. Autorzy konkretne dane podają dopiero od początku I wojny światowej. Żydzi mieli zajmować się przede wszystkim handlem, rzemiosłem; kupowali od rolników zboże, owoce, skóry i inne artykuły spożywcze, a następnie sprzedawali je w najbliższych miastach. Posiadali też młyn i skład zboża. Inni byli arendarzami okolicznych lasów. Od początku tłuszczańscy Żydzi należeli do gminy radzywińskiej. Na dom modlitw wynajmowano lokal od Polaków. Dopiero w 1910 roku powstał własny dom modlitw i w efekcie tego gmina żydowska w 1912 roku. Pierwszym rabinem był prohasydzki Jakub Józef Bruckman podlegający cadykowi z Góry Kalwarii. Większość Żydów w Tłuszczu była hasydami. Pozostała powołała własnego rabina (przybyłego z Ejszyszek na Litwie). W związku ze sporem zwołano sąd rabinacki. Bruckman zwyciężył i był rabinem aż do 1939 roku. Dzięki niemu między innymi kwitło życie kulturalne gminy. Założył ośrodek zajęć Tory (szkoła Talmud - Tora). Jak dalej czytamy w *Pinkasie* podczas I wojny światowej handel załamał się. Żydzi poczęli cierpieć nędzę. W 1915 roku utworzono kuchnię ludową dla najuboższych Żydów, gdzie otrzymywali jeden gorący posiłek dziennie. Pod koniec wojny powstała też kasa charytatywna (Genilus Hasodym) udzielająca bezprocentowych pożyczek. Mimo trudnego czasu wojny, życie społeczne, kulturalne i polityczne Żydów kwitło, mimo ich niewielkiej liczby ok. 600 osób (dopiero w 1939 r.)²⁵. Na terenie Tłuszcza

²³ W Krakowie mieściło się prezydium ŻSS rozdzielające amerykańskie zrzuty pomiędzy getta w całej Polsce. Pomoc obejmowała przeważnie pieniądze na zakup żywności, czasem też dobra użytkowe.

²⁴ *Pinkas Kakehillat. Encyclopedia of Jewish Communities Poland*, redagował zespół, Martyr's And Heroes Remembrance Authority, Yad Vashem, Jerusalem 1989 (Hebrew), *Poland. T. IV, Warsaw and Its Region*, s. 233 - 235. Ustęp autorstwa Shmuela Levina i Abrahama Klevana, tu wykorzystany na podstawie ustnego tłumaczenia z hebrajskiego dokonanego przez Natalię Aleksium i Yale Reisnera

²⁵ Dane te dla samych autorów nie były pewne. Kielak zaś podaje liczbę 850

działają wszystkie liczące się partie i ugrupowania społeczno-polityczne. W 1917 roku Związek Syjonistyczny liczył tu 50 członków. W 1918 roku powstają grupy Mizrahi (syjoniści religijni - utworzyli szkołę Jawne) i syjonistyczny ruch robotniczy Poalej Syjon, której członkowie nieustannie wymieniali się później z Cejrej Syjon by w 1923 roku przekształcić się w Hitachdut, przy którym działalność rozpoczyna radykalny ruch młodzieżowy Gordonia. Już w 1918 r. rabin Bruckman zakłada filię Aguddis Israel ortodoksyjnej hasydzkiej partii nie związanej z syjonistami, zajmującej się edukacją (szkoła dla dziewcząt - Bejsjakor). W tym czasie syjoniści są tu reprezentowani przez większość politycznych odcieni. Al Hamisz Mar współorganizuje życie kulturalne, prowadzi bibliotekę, kółko dramatyczne, prowadzi kursy. W 1930 r. powstaje oddział Partii Rewizjonistycznej a dwa lata później jej młodzieżowy oddział Bejtor i Związek Wojny. Prężnie działa też zjednoczona lewicowa młodzież pod nazwą Hechaluc. Działają też liczne organizacje prawicowe, Kibuc, Makabi i młodzieżowy ruch Akiba (zał. W 1936 r.). Ciężkie czasy międzywojenne sprzyjają powstawaniu kolejnych grup społecznych i charytatywnych. W 1928 roku utworzony zostaje Związek Handlu Żydowskiego, krótko po tym cech rzemieślniczy i Spółdzielczy Bank Żydowski udzielający kupcom kredytów. Gmina stara się pomagać najbardziej-szym. Towarzystwo Bikur Cholim zajmuje się opieką i odwiedzaniem chorych a Linas Hacedek niesie pomoc chorym, słabym i starym.

Staje się tym bardziej konieczne - jak podają autorzy - ze względu na antyżydowska politykę państwa w latach 30. W tym też czasie bieda jest porównywalna do tej z czasów wojny światowej.

14 września, kiedy Niemcy opanowują Tłuszcz, powołany zostaje zarząd żydowski Judenrat, na czele z byłym szefem Organizacji Syjonistycznej, Gutmanem Popowskim. Oprócz niego członkami rady zostają Meir Taub i Abraham Goldwaser. Pod koniec roku 1939 wprowadzony zostaje nakaz noszenia opaski z gwiazdą Dawida przez każdego Żyda powyżej 12 roku życia. Sytuacja jest coraz cięższa. Gutman Popowski zostaje rozstrzelany pod zarzutem nie wypełniania rozkazów. Zimą 1939/40 duża część wyznawców mojżeszowych opuściła swe domy i uciekła na wschód na tereny zaanektowane przez Związek Sowiecki.

Zarówno autorzy *Pinkas Hakechillot*, jak i inni nie podają nazwy getto²⁶. Jednak czytamy dalej, że w październiku 1940 r. powstała strefa wydzielona (spełniająca taką samą rolę jak getto) obejmująca obszar między ulicami Kopernika i Sienkiewicza²⁷. Teren zamknięto. Kilka rodzin zajmowało często jedno

²⁶ Jedynie Kielak, s. 62

²⁷ U Kielaka: między Kraszewskiego, Mickiewicza, Kopernika i Wąską, op. cit. s. 62

mieszkanie. W getcie żyło ok. 740 Żydów. Być może zatem, liczne rozbieżności w liczbie mieszkańców gminy wynikają właśnie z faktu zimowej ucieczki znacznej ich części. Wiadomo, że Żydzi otrzymywali wtedy ok. 500 kartek żywnościowych²⁸.

Sytuacja za drutami była tragiczna. Brakowało żywności, a często także wody.

Jedzenie było szmuglowane. Za pomoc Żydom i za opuszczanie przez nich getta groziła śmierć. Apogeum tragizmu przypadło na zimę 1941/42. Wtedy wielu z gwiazdą Dawida na rękawie umarło z głodu, na tyfus, gruźlicę, itp.²⁹.

25 maja 1942 getto uległo likwidacji³⁰. Obie najszerzej tu cytowane publikacje są zgodne co do sposobu jego likwidacji. Wczesnym rankiem otoczono getto i wypędzono Żydów z domostw. Tych, którzy ociągali się, nie chcieli oddać kosztowności lub próbowali ucieczki, natychmiast rozstrzeliwano. Miało tak - wg Kielaka - zginąć ok. 80 osób. *Pinkas* podaje liczbę 70. Na miejscu zginęli wówczas na pewno Meir Taub i Aron Goldwaser³¹. Resztę popędzono piechotą do Radzimina. Wszystkich(?) Żydów zabitych podczas akcji likwidacyjnej i wcześniej pochowano w rozrzuconych własnoręcznie kopanych mogiłach w lesie na Konarach obok Polaków, Ukraińców, Rosjan... Groby te były potem przez Niemców starannie maskowane. Podczas gnania Żydów do Radzimina złą sławę zdobył sobie polski żandarm Mędrzycki, który wykazał się wyjątkowym okrucieństwem³². Więcej dowiedzieć się na ten temat nie sposób.

Istotnych informacji dostarcza też zachowana pokaźna korespondencja (o której wcześniej już tu wspomiano) między Krakowem a Tłuszczem prowadzona (wg zachowanych listów - łącznie 91 zapisanych stron) od 25 września 1940 r. do 24 czerwca 1942 roku kiedy ostatni list odesłano nadawcy - adresat był już w Tłuszczu nieobecny. Zawiera korespondencja pełne wykazy nazwisk osób które kwitowały odbiór pieniędzy i żywności dla siebie i swoich rodzin, których łączna liczba wynosiła maksymalnie 685 osób. Z ważniejszych osób wymienia się tu członków samopomocy: Gutmana Popowskiego prezesa, Szmula Tauba - vice-prezesa, Berka Gelbarda - sekretarza, Moszka Żółtego-skarbnika, oraz członków - Mendla Żółtego, Wolfa Radzymińskiego, Mordko Złotówkę i Arona Gutmana. Z korespondencji dowiadujemy się o charakterze nadsyłanej pomocy z Krakowa z *funduszy American Joint Distribution Committee*³³.

²⁸ Kielak, op. cit. s. 55

²⁹ Por. Kielak, op. cit. ; także *Pinkas*...

³⁰ Wg *Pinkas*: 27 maja

³¹ *Pinkas*...

³² Tamże

³³ Varia ze zbiorów ŻIH w Warszawie.

Wiemy, że gmina w Tłuszczu na zakup żywności otrzymywała miesięcznie od 400 do 1200 zł. Pośrednio dowiadujemy się też na tej podstawie, jak bardzo Żydzi byli nacją uporządkowaną wewnątrz - w czasie okupacji i świadomości mogącej nadejść każdego dnia zagłady, prowadzili niesłychanie pedantyczną buchalterię; rozliczali się z Krakowem wręcz perfekcyjnie. O jakichkolwiek uchybieniach ze strony samopomocy przy rozdzielaniu dóbr nie mogło być mowy.

Trudno tu cytować wszystkie nazwiska (ok. 200) pojawiające się w wykazach pokwitowań (zachowane autografy). Jednak dalej, spośród person znaczących dla społeczności należy jeszcze przypomnieć postaci, powstałego 31 stycznia 1942 roku Komitetu Społecznego. W jego skład weszli: jako prezes - Zeelek Radoszyński, kamasznik; jako zastępca - Moszko Bursztyn, szewc; skarbnik - Tymela Lerner, handlarz; i członkowie - Jaskółka, szewc i Konstantynowski, handlarz.

Spośród dostępnych źródeł na szczególną uwagę zasługują także zachowane w formie rękopisu z 1948 r. w archiwum ŻIH relacje ważnego świadka zdarzeń - Henryka Mściwoja Radziszewskiego, szefa wywiadu AK na pow. radzyński. Wg jego wersji³⁴ akcję samopomocy w gettach Żydzi prowadzili w ramach Żydowskiej Służby Porządkowej. Radziszewski nie wymienia getta w Tłuszczu. Podaje jedynie informacje o zamkniętych strefach w Radzyminie, Wołominie i Jadowie. To dodatkowo wspiera tezę, że w Tłuszczu getta z prawdziwego zdarzenia nie było, a raczej był twór administracyjny funkcję getta spełniający. Wg jego relacji, pewna część Żydów z Tłuszcza miała w dniu likwidacji „getta” być prowadzona także do Łochowa a dalej - Trebłinki. A trudno zakładać, że przy pełnieniu takiej funkcji (jak szef wywiadu AK) mógł być źle poinformowany. Radziszewski, jako AK-owiec, katolik, niezbyt pochlebnie ocenia działania Kościoła w związku z problemem Żydów:

*Stosunek kleru katolickiego (na tym terenie - przyp.RS.) do akcji likwidacyjnej Żydów oraz akcji pomocy dla ocalałych był raczej obojętny*³⁵. Pomoc ze strony duchowieństwa *równała się praktycznie zeru*³⁶. Zaznacza jednak szef wywiadu, że jedynie wypowiedzi w kazaniach były prześladowanym życzliwe. Często jednak Tłuszcz w tych relacjach się nie pojawia. Wiadomo jednakowoż, że najgorzej było w getcie radzyńskim (siedziba powiatu), wołomińska Sosnowka była tragiczna sanitarnie, a najlepsze, wręcz niezłe warunki panowały w Jadowie. Jedyna jeszcze informacja u Radziszewskiego na temat Tłuszcza dotyczy akcji likwidacyjnej uciekającego oddziału ŻOB, jaka miała miejsce w maju 1943 roku i w której udział brali żandarmi z Tłuszcza.

³⁴ Henryk Mściwój Radziszewski, Relacje, sygn. 301/4146, sygn. 301/4164

³⁵ Henryk Mściwój Radziszewski, Relacje, sygn. 301/4164

³⁶ Tamże

Spśród różnych źródeł powszechnie niedostępnych i rozproszonych, istotne są dane o ocalonych, których część udało się na potrzeby tej pracy uzyskać, dzięki pomocy pracowników naukowych ŻIH. Wiadomo na pewno, że wśród ocalonych znajdowali się: Dyna Abkowicz urodzona w Tłuszczu 10.11.1908 roku, z zawodu hafciarka ukrywająca się w Łosicach pod nazwiskiem Konstancja Rudnik i mieszkająca po wojnie w Warszawie; podobnie jej krewna (córka?) Hania Abkowicz, urodzona w Tłuszczu 10.12.1938 r. a ukrywana w Siedlcach. Uratowali się też członkowie znanej rodziny Radzywińskich: rodzeństwo Henia (Tłuszcz 1 920) i Marian (Tłuszcz 1921) - dzieci Abrama i Ryfki z domu Cukier. Oboje po wojnie zamieszkali w Warszawie. Ostatnim znanym ocalonym jest Heniek Szkolnik (Tłuszcz 10.10.1910), syn Jankiela i Estery. Heniek Szkolnik mieszkał po wojnie pod tym samym adresem co Hania Radzywińska³⁷. Czy byli małżeństwem... ?

Dane te są jednak niepełne i szacunkowe, oparte na już opracowanych literach alfabetu. Z kolei powstający spis uwzględni jedynie dobrowolne zgłoszenia, i dane z *Relacji*. Ta, względnie pełna polska lista ocalonych, spodziewana jest za rok, dwa.

Wiele różnych publikacji czeka jeszcze na odkrycie. Przy większym opracowaniu tematu należałoby również sięgnąć po artykuły z wspomnianych periodyków *Kwartalnika Historycznego* a także *Przeglądu Historycznego* i wielu innych ogólnych opracowań koniecznych do zarysowania problematyki na ogólnym tle kraju. Należałoby też dotrzeć do niedostępnych w Polsce źródeł w języku hebrajskim i idysz. Temat wydaje się być ogromny...

Społeczeństwo Tłuszcza nieustannie było świadkiem męczeństwa Żydów. Zbiorową wyobraźnię pobudzały też dodatkowo często widziane transporty kolejowe - to tędy z warszawskiego getta pociągi jechały do Treblinki. Dziś mieszkańcy Tłuszcza mają świadomość mogił i tego, że blokowisko wznosi się na ruinach getta. To tu, kiedyś był dom modlitw, tu wreszcie... podczas budowy pod koniec lat 70. Wykopywano jeszcze żydowskie szczątki. Jeśli nie przez miłość, to przez pamięć, proporcjonalnie mniejsze w stosunku do Wyszkowa uczczenie pamięci tłuszczańskich Żydów wydawałoby się na miejscu.

P.S. Autor pragnie wyrazić swą wdzięczność pracownikom Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie - za okazaną nieocenioną i życzliwą pomoc. Wśród osób, które najbardziej przyczyniły się do przeprowadzenia tego tematu znaleźli się pp.: Edyta Kurek, Natalia Aleksion, Jan Jagielski, Yale Reisner i Piotr Rytko.

³⁷ Varia, Żih, Warszawa